

MacKortowec \$50?

119 East Gates St.  
East Syracuse, N.Y.

Chevy.

Proprietary.

Oct 25-38 John Ken \$10.00

Do brata: bucky: leather  
wres: Roseville minn: vehicle  
Posta Brick house Rock

Do gca: bag of豫文  
other pack n go.

John Ken

225 W Division St.

Syracuse, N.Y.

Proprietary

Aug 1-39 M. C. Kowalski \$1.10



— Chicopee, Mass.

25144

STAMP OF ISSUING OFFICE

COUNTRY OF PAYMENT OR INTERMEDIARY COUNTRY

*Poland*

AMOUNT

\$ / -

IN FOREIGN MONEY

/ -

**RECEIPT**

FOR INTERNATIONAL MONEY ORDER

REÇU d'un Mandat de Poste International

Remitter should keep this receipt, which  
will be detached and handed to him by the  
issuing postmaster.

The Post Office Department undertakes to cause the payment of the amount of this order to the payee thereof in the foreign country named, but reserves the right, should circumstances render it desirable, to refuse certification of the advice and return the money to the remitter, thereby discharging the Postal Service of any obligation to pay the amount thereof abroad.

REMITTER SHOULD ENTER BELOW NAME AND ADDRESS OF PAYEE

NAME \_\_\_\_\_

ADDRESS \_\_\_\_\_

TOWN \_\_\_\_\_ COUNTRY \_\_\_\_\_

Dnia 1-go sierpnia 1939 roku.

W. P. Tadeusz Wacław Kurowski,  
ul. Kościuszki 8, M 1,  
miasto Płock,  
Woj. Warszawskie, Poland.

Wielmożny Panie:-

Sprawa Hieronima Jeżewskiego

Jeszcze w dniu 11 maja b.r. przesłałem  
W. Panu relację w sprawach mojego klienta i  
prosiłem W. Pana do zajęcia się jego sprawami.

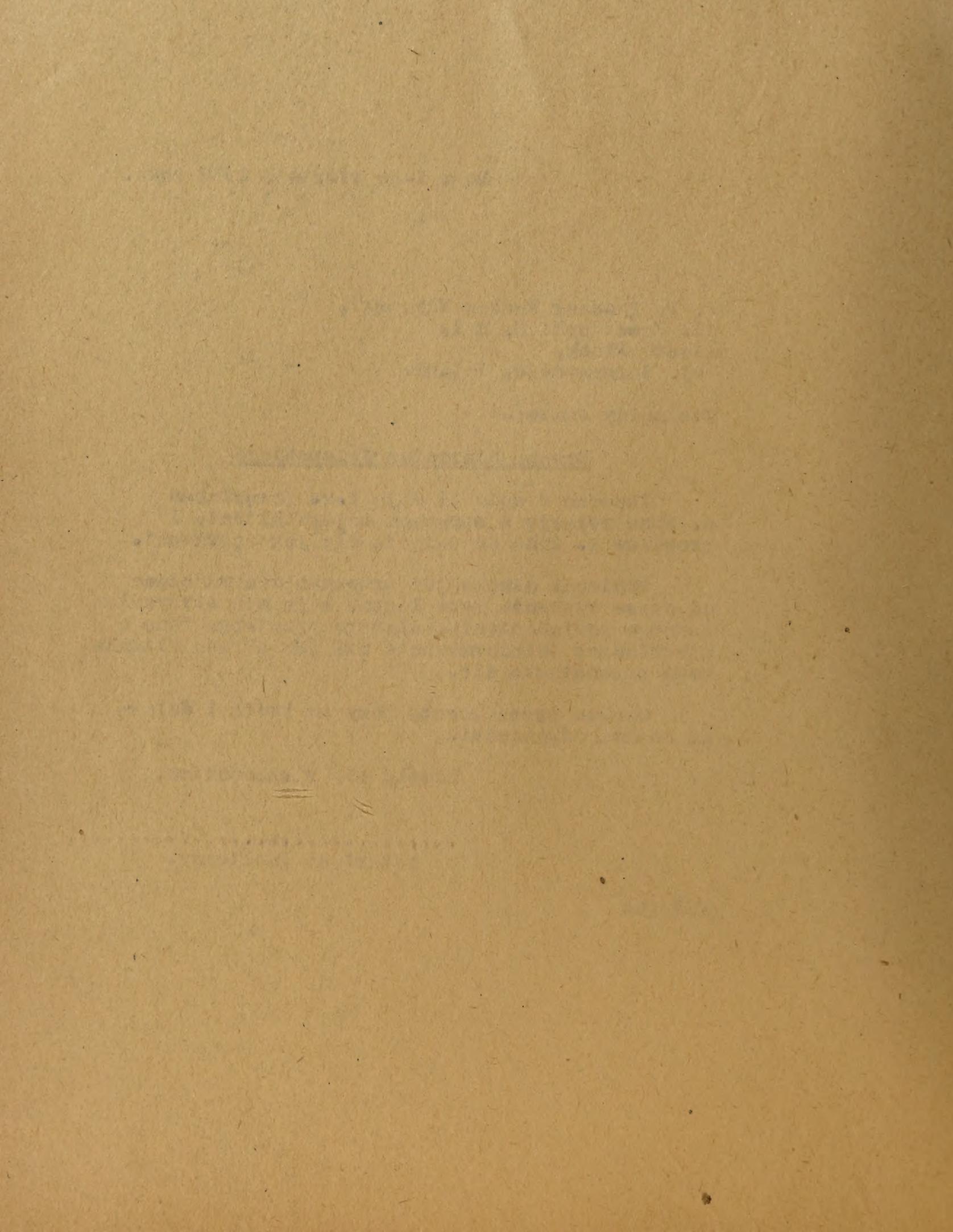
Ponieważ minęło już przeszło dwa miesiące  
od czasu wysłania mego listu, a ja nie otrzymałem  
żadnego powiadomienia, dlatego prosząbym Pana o  
niezwłoczne poinformowanie mnie jak sprawa klienta  
mego przedstawia się.

Osobno przez pocztę posyłam kwotę 1 dolara  
na koszt odpowiedzi.

Kresię się z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.

FSE/jnz



Dnia 1-go sierpnia 1939 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, New York.

Szanowny Panie Len:-

W odpowiedzi na cenny list Pański z dnia 31 lipca, donoszę Panu iż przeszakiem adwokatowi, Tadeuszowi Kurowskiemu, podpisane zobowiązanie na 15 procent jeszcze w dniu 11 maja i poleciłem mu zająć się zaraz całą sprawą p. Jeżewskiego.

Od dnia wysłania moego listu, a upłyneło już przeszko dwa miesiące czasu, nie otrzymałem od adwokata żadnego odpisu. Dzisiaj jednak zaraz napisze list do Adwokata aby mi odpisał czy zaczął coś robić w tej sprawie czy też nic nie zrobił.

Niech się Pan nie dziwi że cała sprawa ta przeciąga się i do tego czasu nie jest ona załatwiona. Gdyby całą sprawę można załatwić tutaj na miejscu w Chicopee, to Pan Jeżewski już dawno miałby tę sprawę załatwioną. Lecz sprawa ta prawie cała musi być załatwiona tam w Polsce na miejscu. I mówiąc jest posługiwano się jakimś adwokatem lub notariuszem.

Przyznam się Panu że ja nie mam tego kłopotu z adwokatami w Małopolsce czyli dawnej Galicji. Tam są ludzie wykształceni w dawnych uniwersytetach we Lwowie lub Krakowie a ci w dawnym Królestwie Polskim to są wychowankowie dawnej rosyjskiej szkoły i po rosyjsku sprawę chcą załatwiać.

Niech jednakowo Pan będzie dobrej myśli i niech Pan uspokoi p. Jeżewskiego iż cała sprawa jego będzie dobrze załatwiona. Jak otrzymam wiadomość od adwokata, zaraz Pana o tem powiadomie.

Z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz



Syndicus. Dnia 31 Lipca. 1939.

Stanowym Pana i Panek  
Zaszyfrowane P. jereski pozechówie  
Zaszyfrowane. Konsulatowego daktora.  
także potrebuje poinformować  
o przyjęciu daniu, aby ścisnąć  
i głoszyć na kwestie, na które  
niech będzie służyła sprawada, i mówić jest  
trzeba o to, co sprawada powiedział  
jakoż leje relatywnie kraj i egzam  
Innych. Czyli i mówiąc powszechnie  
ogłoszenie, i zgłoszenie sprawy  
można poinformować o kto ich  
kariersie potrebuje, iż jasno  
i jasno powiedzieć, iż jest to  
go daktora, bo jest jasne, iż nie przeli  
na tego daktora, iż daktora sprawy  
może relatywnie konsulatowa poinformować  
że sprawiedliwość sprawy  
miesiące i przede wszystkim  
a sprawy nam o pisze, iż sprawy  
także co z tą sprawą czyni.

z programu pracy naukowej,  
możliwie i projektu i projektu i projektu  
w pisarz  
i projektu i projektu i projektu

Przedmioty naukowe

Dnia 11-go maja 1939 roku.

W. P. Tadeusz Wacław Kurowski,  
ul. Kościuszki 8, M 1,  
miasto Płock,  
Woj. Warszawskie, Poland.

Wielmożny Panie:

Sprawa Hieronima Jeżewskiego

Niniejszym potwierdzam odbiór listu W. Pana z dnia 14 listopada 1939 roku. Treścią tego listu podzieliksem się zaraz z moim klientem, który na wszystkie warunki W. Pana się zgodził jednak na wypłatę honorarjum w wysokości 20% klient się nie zgodził.

Miałem ciężki orzech do zgryzienia lecz ostatecznie klient zgodził się na 15 procent od uzyskanej sumy. Zakładam więc oświadczenie klienta i spodziewam się że Pan przyjmie je i zgodzi się na takowe.

Proszę więc W. Pana o przygotowanie kopji Pełnomocnictwa Generalnego mocą którego uprawniony zostałby W. Pan do przeprowadzenia wszystkich spraw mego klienta, to jest stawania w Sądach, asyście przy podziale gruntu unieważnienie ojcostwa niesłubnych dzieci oraz do sprzedaży gruntu mego klienta.

Ową kopię pełnomocnictwa proszę przysłać na mój adres a to celem podpisu i legalizacji.

Prosiłbym bardzo o możliwy pośpiech w tej sprawie, klient mój nie czuje się zdrowym więc obawiam się aby nie umarł zanim sprawa jego zostanie dokonczona. Może dobrze byłoby umieścić klauzulę że pełnomocnictwo nie wygasza na wypadek śmierci klienta.

Kreślę się z uszanowaniem,

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 13-go lutego 1939 roku.

W.P.Dr. Andrzej Dziadyk,  
Adwokat w Mielcu,  
Małopolska, Poland.

Wielmożny Panie:-

Sprawa nowa, p. Hieronima Jeżewskiego.

Klient mój którego adres jest 225 W.Division St., Syracuse, N.Y., pochodzi z osady Rogienica koło Płocka i tam wszedł w związki małżeńskie ze Zofią Kruszewską. Zapisem przedślubnym otrzymała żona mego klienta połowę z 24 morgów jakie mój klient posiadał. Klient mój wyjechał do Ameryki w roku 1914 i stale tutaj do tego czasu przebywa.

Żona klienta pozostała w Polsce i poszukała sobie tam następcę męża a ze stosunku tego urodziło się troje dzieci; jedno rodzone w roku 1923; drugie w 1925; a trzecie w 1930. Żona klienta gospodarzyła i używała gruntu swój oraz część swego męża a mój klienta, obecnie zaś swoją część zapisała swojej córce zaś na część mój klienta zaciągnęła bez jego zezwolenia, dług 3000 złotych. Klient mój obecnie jest chorym i potrzebuje pieniędzy na lekarzy i lepsze wygody jak je ma obecnie. Chciałby on sprzedać jak najprędzej, swoją mająłość w Polsce.

Sprawą klienta zajmuje się brat jego którego adres jest: Andrzej Jeżewski wieś Rogienica, gmina Lelice, poczta Bielsk Płocki, Woj. Warszawskie, i ten właśnie brat szukał porady u p. Tadeusza W. Kurowskiego, adwokata w Płocku. Dwa listy od tegoż adwokata załączam dla informacji.

Tenże adwokat zażądał aż 20% honorarium za przeprowadzenie sprawy klienta i extra za zwrot kosztów sprawy. Klientowi mojemu cena ta wydaje się za wysoką.

Jeżeli W. Pan uważa że może tę sprawę załatwic taniej, czy to sam czy prz innego adwokata w Płocku, to proszę niezwłocznie mię o tem powiadomić. Wszelkich informacji może udzielić brat klienta którego adres u góry zapodałem.

Kreszę się z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.



OSWIADCZENIE:

Ja niżej podpisany Hieronim Jeżewski, niniejszym oświadczam iż zobowiązuję się wypłacić p. Tadeuszowi Maćkowi Kurowskiemu, Adwokatowi w Płocku, dwadzieścia procent (20%) uzyskanej sumy ze sprzedaży mego majątku w Polsce w wsi Rogienice oraz godzą się zwrócić wspomnianemu poniesione aktualne koszty za strome i opłaty sądowe i administracyjne, a to wszystko tytułem wynadgrodzenia za przeprowadzenie w moim interesie potrzebnych procesów, dopilnowanie podziału gruntów, przeprowadzenie całkowicie sprzedaży całego mego majątku w Polsce oraz za usługi przy uzyskaniu pozwolenia Komisji Dewizowej na wypłacanie pieniędzy do Anglii.

Wyszczecie, N. Y., dnia 10 stycznia 1930 r.

.....  
Świadek.

.....  
Świadek.



Adwokat  
Dr. Andrzej Dziadyk  
Mielec.  
Telefon Nr. 9.

W Mielcu, dnia 4 marca 1937. 193....

szlachetny Panie Miejscu !

Przedłożony mi list z 19 lutego br. przyniósł z sobą  
interesującą żezewalską donoszącą Związkówścia do sprawy  
sprawy ta toczy się w dawnem Królestwie Polskim, przedtem biorąc  
wątpliwy interwencję, guyz tam uwydowiczać osowiążuje dawne  
ustawodawstwo a adwokaci w tym zaowocuje są tego rządu, co z dala  
znymi należycie się porozumieć.

Podane donoszenie nie wydaje się być już aktualne  
z tego względu, proszę jednak ostatekwać się, przy czym wyjawić  
Panu Miejscu, co dno to procentowe tego przedmiotu, co jest  
tak niezawidliwe i ewentualne? Po przekonaniu się o tym Pan  
Miejscu zezwalać może na dalszą obronę,

szlachetny Panie Miejscu! Wysyłam do Panego list, aby w tym  
wspomnianym pozwaniu nie przepisano żadnego dnia pojęcia  
dla dnia 2 kwietnia. -

z przekonaniem: Dziadek



TADEUSZ WACŁAW KUROWSKI

PŁOCK, DN. 14 listopada 1958  
ul. KOŚCIUSZKI 8, M. I. TELEFON II-45.

Dotyczy sprawy Wacława Kurowskiego  
Wielmożny Pan  
Hieronima Jeżewskiego

Felix Furtek Notariusz Publiczny

224 Exchange Street Chicopee

W odpowiedzi na list z dnia 26-10-r. m. uprzejmie komunikuję, że był u mnie brat klijenta W. Pana Hieronima Jeżewskiego i przedstawił mi całą sprawę. Po zbadaniu aktów i ksiąg hipotecznych ustaliłem, że sprawa jest możliwa do przeprowadzenia, przyczem wyjaśniam, że Hieronim Jeżewski jest niepodzielnym współwłaścicielem osady w Rogenicach wraz ze swoją żoną.

Obecnie w dniu 10 b.m. żona Hieronima Jeżewskiego darowała całą swoją niepodzielną współwłasność córce swej Marjannie Jeżewskiej, która zawarła intercyzę przedślubną z niejakim Wiśniewskim, w ten sposób połowa osady przeszła na małż. Wiśniewskich. Ten ostatni akt jest nam na rękę, gdyż pozwala o wstąpienie do sądu ze sprawą działową. Sprawa ta rozdzieliłaby majątek na dwie części i Hieronim Jeżewski mógłby swoją połowę sprzedać. Działki takie byłyby nie możliwe, gdyby właścicielką była nadal żona Jeżewskiego.

Ponadto żona Hieronima Jeżewskiego zapisała sobie na jego części kwotę 3000 zł. tytułem hipoteki prawnej, lecz sumę tą w drodze wyroku sądowego będzie można skreślić, gdyż Jeżewska nie posiada dowodu, iż wnioska w posagu mężowi kwotę 3000 zł. Jak zaznaczyłem, żeby oddzielić grunta Jeżewskiego trzeba przeprowadzić szereg formalnych procesów, na co potrzeba pieniędzy. Ponieważ jak W. Pan zaznacza klijent nie posiada pieniędzy, brat jego również nie posiada obecnie pieniędzy, przeto ja osobiste gotów jestem podjąć się przeprowadzenia spraw na własny rachunek lecz klijent W. Pan musi zobowiązać się pisemnie, że wręci mi wydane kiszta oraz wypłaci tytułem honorarium 20% od uzyskanej za sprzedaży jego majątku sumy. Jednocześnie musi mi przeskać pełnomocnictwo do prowadzenia

wszelikiego rodzaju spraw sądowych przeciwko Zofji Jeżewskiej  
w związku ze wspólnym posiadaniem osady we wsi Rożenice.

Nieknorocnictwo musi mieć charakter najbardziej ogólny i szeroki jeśli chodzi o charakter procesowy, lecz niepotrzebuje tymczasem zawierać upoważnienia do sprzedaży majątku, to ostatnie może być nadane później, aż wszystko do sprzedaży będzie przygotowane.

Oczekując Zaskawej odpowiedzi pozostaje z poważaniem.

*Janusz  
adw.*

TADEUSZ WACŁAW KUROWSKI

PŁOCK, DN. 19 sierpnia 1938  
UL. KOŚCIUSZKI 8, M. I. TELEFON II 45.

Wielmożny Pan

Hieronim Jeżewski

w U.S.A.

Szanowny Panie.

Na prośbę brata Pana zbadałem hipotekę Pańskiego Majątku i stwierdziłem że żona Pana zapisała na Pańskiej części kwotę 3000 zł. tytułem hipoteki prawnej. Sprawa ta nie jest groźna gdyż żona musi udowodnić że taką sumę wniosła Panu w posagu, inaczej może Pan wystąpi do sądu o skreślenie tej sumy z Pańskiej hipoteki. Natomiast obecnie pilną jest sprawa o wystąpienie do sądu celem odjęcia córce żony Pańskiego nazwiska co należy uczynić bezwzględnie, bo inaczej nastąpi przedawnienie i ona będzie Pańską dziedziczką. Jeśli Pan się na to zdecyduje to proszę na moje nazwisko przysiąć plenipotencję sądową i kwotę 50 dol. na koszta a wówczas sprawę przeprowadzimy w myśl interesów Pana.

Łączę wyrazy poważania.

Jeżewski  
Tadeusz Kurowski

Kochia bractea in sic statuam 200gico peredde  
i co mige de sa ci rede it by Kochia bractea  
meret lista mie sic el pisates  
mie larola nam 100g per kg  
cay sic quiscaea mania daka  
jaka ope 200g etiam nie gadowy  
fo jacea preeze Kochia bractea  
od pis2 mie nam je gowby.

Zorzy domy ci. Levolec.

Zyrenia caba nasa Radina

H. H. H. H.

Wijt a hout

Spore amazafit T. 100g

Spore amazafit

Spore amazafit

Spore amazafit

Spore amazafit

Dnia 11-go maja 1939 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Doneszę uprzejmie Panu iż list Pana otrzymanem kilka dni temu lecz zaraz nie odpisywałem Panu gdyż czekałem na list od adwokata z Polski.

Jem moje na rację z jednej strony winię się te sprawą Pana Jeżewskiego się przeciąga, ale z drugiej strony ja nie ponoszę w tej sprawie wielkiej winy. Chciałem panu Jeżewskiemu załatwić sprawę jak najlepiej i najtaniej więc chciałem oddać sprawę Panu adwokatowi we Warszawie lub w Krakowie.

Napisałem do jednego i drugiego listy i czekałem na odpowiedź blisko dwa miesiące. Odpowiedzi nadeszły że w Warszawie mój dotyczeńowy adwokat zmarł jeszcze 16 marca, 1939 a ten znów drugi w Krakowie odpisał mi że z powodu dużej odległości z Krakowa do Płocka, sprawy uwiązać nie może bo koszta jego byłyby większe aniżeli Adwokata Kurowskiego z Płocka.

Do tego otrzymanem w połowie marca powiadomienie od Rządu Polskiego aby się wstrzymać na sześć tygodni z wszelkimi kontraktami sprzedaży gruntów i ściąganiem pieniędzy z Polski a to z powodu grożącej wojny.

Dnia 1 maja napisałem list do Adwokata Kurowskiego aby przyjął 15 procent nadgródzenie i zaraz aby do sprawy się zatrzymał. Spodziewam się że zaraz on to uczyni i sprawę pojedzie dalej szybkim krokiem byle tylko wojna nie wybuchła. Daję Panu słowo honoru że gdyby całka ta sprawa mogła być załatwiona przez mnie samego w moim biurze, to by ona już dawno była załatwiona. No, ale ja muszę poszugiwać się Adwokatami i Rejentami w Polsce, a Polska to nie Ameryka. Tam nikt się nie spieszy. Jednak niech Pan będzie dobrzej myślał że wszystko teraz pojedzie szybkim krokiem.

Niech mi Pan napisze czy p. Jeżewski jest bardzo chory czy nie. Gdyby był bardzo chory i nie był nadziejny do wyzdrowienia, to przygotowałem testament któryby podpisał p. Jeżewski i w którym wykluczyłby żonę i jej dzieci do spadku po sobie. Oczekując odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem,



Dnia 7-go marca 1939 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie:

W odpowiedzi na list Pański który co tylko otrzymałem, donoszę uprzejmie że sprawa p. Jeżewskiego postępuje naprzód drogą zwyczajną, i nie moja w tem wina że ona się przeciąga i dotyczenie nie jest załatwiona.

Przeciąganie się sprawy powoduje zbytnią odległość Ameryki od Polski no i że p. Jeżewski nie jasnego i czystego tytułu własności gdyż ma kłopot z żoną, dziećmi żoną, i dług ma zaciągnięty przez żonę na swój grunt.

Brat Jeżewskiego najął adwokata Kurowskiego do tej sprawy i ten czytał jego listy no i życzeniem Panu było oddać innemu adwokatowi bo tanteń żądał aż 20 procent majątku i zwrotu kosztów. Ja zastosowałem się do życzenia Pana i wysłałem list z opisem całej sprawy do swego głównego adwokata Dr. Dziaduka w Mieleu, dnia 13 lutego 1939. Dzisiaj upływa trzy tygodnie od dnia wysłania mego listu do adwokata. Teraz coż ja będę pisał do Pana kiedy nie mam odpowiedzi od adwokata.

Niech Pan weźmie pod uwagę że list do Polski idzie dwa tygodnie z powrotem, odpis drugie dwa tygodnie ma Pan cztery tygodnie, no i przecież adwokatowi też trzeba dać czasu co najmniej dwa tygodnie aby sprawę zbadał więc mi Pan sześć tygodni czasu aby odpowieść otrzymać. Ponieważ trzy tygodnie upłynęły, więc potrzeba czekać co najmniej jeszcze trzy tygodnie a może więcej. Niech więc Pan będzie cierpliwy i proszę uspokoić p. Jeżewskiego, że sprawa jest w toku i jest prowadzona z uwagą przesadnie, gdyż ja o niej pamiętam. Jak tylko otrzymam list od mego adwokata zaraz ja o tem Panu napiszę.

Pan może śmiało oddać mnie tę drugą sprawę że ja załatwię możliwie jak najlepiej. Pan powinien wziąć i to pod uwagę że sprawa, sprawie nie jest równa. Kto ma grunt czysty do tego ma już zgodę zrobioną z kupelem, który czeka z pieniędzmi aby jak tylko z Ameryki kontrakt sprzedały nadzieję, zapłacić za grunt, no to taka sprawa jest łatwa i może być kompletnie w dwu miesiącach załatwiona. Ale ja znowu mam sprawy które ciągną się latami całymi. W tym roku ukończyłem i wygrałem proces który trwał lat dziewięć. Przed dziewięciu latach zabrał w Polsce na własność 10 morgów gruntu brat stryjeczny swemu bratu mieszkającemu w Palmer, Mass.

Wygrałem pierwszy proces w Sądzie Grodzkim, on apelował do Sądu Okręgowego, wygrałem i tam, on apelewał do Sądu Apelacyjnego, i tam wygrałem, to on apelował do Najwyższego Sądu w Warszawie, wygrałem i tam, i oddałem grunt w ręce prawnych właścicieli którymi są dzieci gdyż ojcowie oboje pomarli podczas procesu. Obecnie sprzedałem te 10 morgów gruntu za 9 tysięcy złotych. Widzi więc Pan że nie każdą sprawę można załatwic w jednym czasie. Niech więc Pan będzie dobrej myśli a ja wszystkie sprawy jakie mi Pan odda pomyslnie załatwię.

Kreszę się z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.



# FELIX FURTEK

NOTARY PUBLIC - NOTARJUSZ PUBLICZNY  
224 EXCHANGE STREET  
CHICOPEE, MASS.  
OFFICE PHONE 852 - RES. 1473-W

Dnia 19-go grudnia 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Zacząłem przygotowywać pełnomocnictwo jakie ma być posłane do Polski a tymczasem brakuje mi niektórych informacji a które muszę koniecznie mieć:

Proszę napisać na tym liście odpowiedź:

1. Imię i nazwisko panienskie żony p. Jeżewskiego.

.....

2. Kiedy p. Jeżewski do Ameryki przyjechał? .....

.....

3. Jak stare są dzieci żony Jeżewskiego i jak one ~~są stare~~?

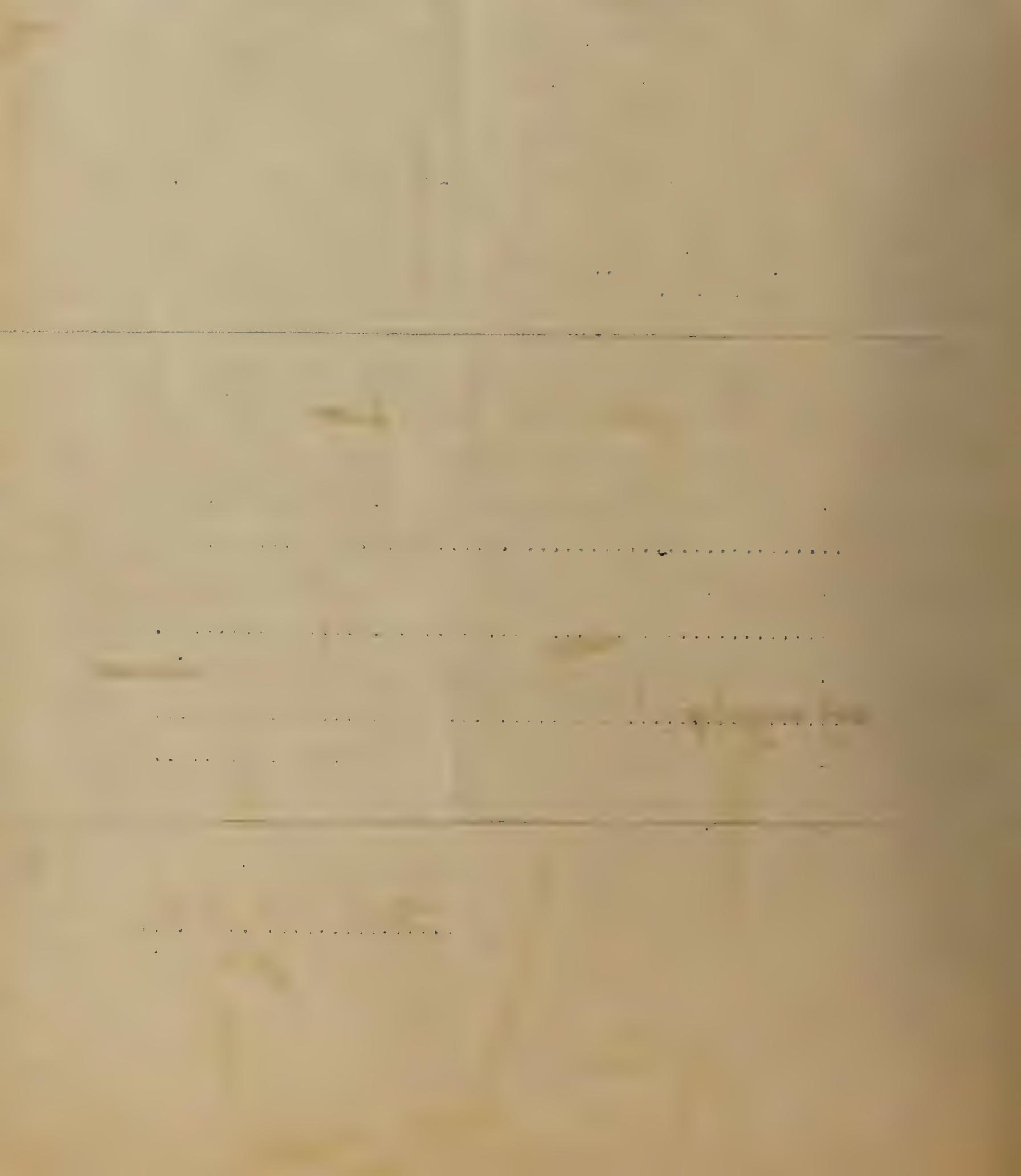
.....

4. Czy Pan Jeżewski umie się podpisać?.....

Po otrzymaniu tych informacji zaraz pełnomocnictwo przygotuję.

Z szacunkiem,

  
Felix Furtek  
Notariusz Publiczny.



Dnia 20-go stycznia 1939 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

W odpowiedzi na ostatni list Pański donoszę Panu iż mnie osobiście zdawała się cena naznaczona przez adwokata za wysoką.

Ponieważ nie chciałem sam się rozporządzać bez zgody Pana i Pana Jeżewskiego więc poślakiem ten list Panu do przeczytanie i wydanie swojej opinii.

Były się Panie i w liście nie było umianki o kosztach. Rzadkie że była tylko widać w nim oczyt list popłesnie więc tego nie zapomniały. Posyłam Panu list ten powtórnie i ustępując podkreśleniem oznaczonym ołówkiem.

Wadnieniem do tego adwokata nie ja ale był panu Jeżewskiego wynajazk. Do Polski nie robi telefonów z Ameryki szczególnie do mniejszego miasta w Polsce, bo pierwsze że nieroż na daleką odległość bardzo trudno zrozumieć mowę a następnie koszt takiej rozmowy telefonu kosztował by co najmniej 25 dolarów. Taniej wyniekszyby posłać telegram ale i on kosztowałby co najmniej 8 dolarów.

Jeżeli p. Jeżewski choruje na raka, to wyleczenie jego jest bardzo wątpliwym. Naturalnie doktor robi mu nadzieję, bo trudno aby jeszcze doktor przestraszał chorego. Małeżakoby pospieszyć się z tą sprawą.

Proszę niech Pan Jeżewski podpisze te dokumenty tak jak Panu pisalem i proszę mnie ich odesłać razem z listem od adwokata.

Ja mogę napisać przedtem i oddać tę sprawę mojemu głównemu adwokatowi na Polskę p. Andrzejowi Dziadyk z Mielca. Będzie tak z pewnością lepiej dla nas wszystkich. Niech Pan zda całą sprawę na mnie a ja już wszystko dobrze załatwię.

Z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 11-go stycznia 1939 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Załączam dwa dokumenty które ma podpisać Pański przyjaciel Hieronim Jeżewski własnoręcznie atramentem na dolu - po lewej stronie na linijce zapisz z przytykiem który jest ołówkiem zrobiony.

Niech Pan Hieronim podpisze się własnoręcznie w ten sposób:

\*\*\*\*\*  
Swiadek.

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*  
Swiadek.

Po lewej stronie niech się podpisze Pan i ktoś drugi jako świadek, kiedyś słyszałem iż t. Jeżewski był podpisywak. Następnie upraszam o odesłanie obu tych papierów w kopercie którą na ten cel posyłam.

Kreślę się z szacunkiem,

\*\*\*\*\*

Notariusz Publiczny.



Dnia 27-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, New York.

Szanowny Panie Len:

List Jana otrzymał i dowiedziałem się z niego, że p. Jeżewski niszczy nie może to i tak musiałbym przez Pana z nim się porozumieć.

Teraz proszę Jana o przekazanie mi adresu brata p. Jeżewskiego. Gdyż widać on mojego kupca na ten grunt i z nim najpierw muszę się porozumieć.

Również proszę mi napisać czy ojciec p. Jeżewskiego żyje i jaki jego adres. Następnie proszę mi napisać czy przyjaciel Pana zgodzi się sprzedać grunt za 700 dolarów, jeżeli nikt nie da więcej.

Posyłam kopertę już z marką.

Następnie proszę mi napisać czy przyjaciel Panowski ma ze żoną swoje własne dzieci. Do mojego zdania skoro żona przyjaciela dopóścieliła się wiarołomstwa, to można jej darowany grunt odebrać. Jak Pana przyjaciel na to się zapatruje?

Z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 25-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, New York.

Szanowny Panie Len:

Napisałem list do p. Hieronima Jeżewskiego z prośbą aby mi zapodał bliższe informacje co się tyczy sprzedaży jego majątku w Polsce.

Ponieważ Pan nie dość wyraźnie napisał adres jego, więc list mi poczta zwróciła z dopiskiem że takiej ulicy tam w East Syracuse, nie ma.

Ja zaadresowałem list tak:

Mr. Hieronim Jeżewski,  
419 Easter St., East Syracuse, N.Y.

Proszę o proszę Paną o napisanie mi numeru i ulicy i jeżeli może Pan postawić drukowane litery to będzie bardziej zrozumiałe. Może to powinno być tak, 419 East Avenue.

Przepraszając Panę że taki kłopot Panu sprawiamy sprawą naszą,

Kreślimy się z szacunkiem,

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

Prezes i Notariusz Publiczny.

... osykały Panu kopertę już z marką aby Pan nie tracił swoich pieniędzy dla sprawy naszej.



Dnia 19-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. Hieronim Jeżewski,  
419 Easter Street,  
East Syracuse, New York.

szanowny Panie Jeżewski:

Zażałd wam, ziel, dnia 10-go, którego adres jest 215 1/2 Division  
St., Syracuse, N.Y. i kieruję listem kierującym się, abyśmy zajęli  
się sprawą. Grunt jakaś jest w naszej posiadłości. W kierunku gruntu czyni  
się grunt i gruntem kieruję, jeśli chodzi o do końca i nie pojedzie to  
najlepiej gruntem sprzedawać i pieniądze ściągnąć do Ameryki.

W tej sprawie dla mnie oczywiste, że nie ma możliwości i nie ma żadnych  
zadomówionych tam już typowo innych kumów z takim gruntem, którymi rzetelnie  
sprawy rozwiązywać, zatem jeśli chodzi o grunty do końca, potrzebuję wiedzieć  
pełne rzeczy. Wysyłam listem kierującym się, abyśmy skontaktowali się na tym  
samym liście poniżej:

1. Dokładny adres osoby do której grunt należy?.....
2. Po kim odziedziczony ten grunt?.....
3. W jakiej wsi i powiecie grunt się ten znajduje?.....
4. Ile jest tego gruntu?.....
5. Czy ma budynek?.....
6. Kto trzyma w dzierżawie ten grunty?.....

Podać.....

7. Dokładny adres kupca jeśli go ten ma?.....
8. Jaki cenę ma medniem się postać w ten grunt?.....

Po otrzymaniu listu od Pana zaraz do pracy się wrócić.

Kreślimy się z szacunkiem,



... Dnia 19-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, New York.

Smaczny Panie Len:

Dist. Paniński otrzymałem list z Was nie  
o pisownią Panu a to z powodu iż nażem krótkie  
zakreślając listy zatrzymał mi się w tym celu

... Proszę Panu bardzo pięknie że miej Pan  
wysłane mi list swemu przyjacielowi. Będę starał  
aby zaufania nie stracić i sprawę tę  
rozwiązać jak najlepiej.

... Wysygam Państwu załącznik list do ... zgodnie z jego  
który zwiększa mi więcej potrzebnych mi informacji  
i podaje mi dane, który będę potrzebował.

... Zgaduję jeszcze Panie Len, że moje dane i  
zakreślając, zatrzymałem zaczekaniem.

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 29-go czerwca, 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie:

Do powiedzenia na listu naszki z dnia 20 czerwca, dnośny uprzejmie do chętnie wyjaśniać się przedstawiający gruntu jaka w do sprawdania Sonaki Przyjaciel.

By w my zwiech reprezentantów w tym samym czasie w Polsce, więc taka sprawę połomy bardzo łatwo rozwiązać. Grunt przedstawiający i pieniężne ściągnięty do Ameryki w amerykańskich dolarach wprost do polskiego przyjaciela do domu.

Skupata nasza nie będzie daleko bo za całą robotę będziemy około 35 dolarów lub ja będę daleko roboty to cokolwiek więcej.

Prosimy więc podać nowy adres przyjaciela, następnie wieśkę i powiat tam gdzie się ten grunt znajduje, dalej adres kupca który grunt ten chce kupić.

Po otrzymaniu tych wiadomości będziemy mogli natychmiast wziąć się do sprawy.

Kreslimy się z szacunkiem,

CHICOPNE BANKERS CORPORATION

.....  
Proces i Notarjusz Publiczny.





John Low & Co. New Haven  
Speakers, Etc.

Dnia 3-go września, 1938 roku.

Pan Andrzej Jeżewski,  
wieś Rogienica, gmina Lelice,  
poczta Bielsk Płocki,  
Woj. Warszawskie, Poland.

Szanowny Panie:

Brat mój jest obecnie mój klient, p. Hieronim Jeżewski,  
zamieszkały w mieście Tyrkowce, U. S., polecił mi sprzedać only  
swoj majątek jaki on tam w Polsce posiada.

Według listów, jakie w tej sprawie posiadałem, pomiędzy  
bratem a mną, które to listy pisali. Pan ten w imieniu jego  
gdy brat Pan jest podobno zlepiej ziemie, abyli pisać nie umie,  
to on ma teraz około 12 hektarów gruntu swojej ziemi. W用微信 12  
morgów miał on napisać swojej żonie aktu rozmówkmy.

Ponieważ Pan pisał tutaj listy do swego brata że Pan ma  
kupca na ten grunt więc uprzedzam Panu, iż Pan wyraźnie napisze:

1. Ile jest tego gruntu morgów? 2. Czy są budynki? 3. Jaka jest  
wartość tego majątku? 4. Kto trzyma ten grunty w dzierżawie? 5.  
Czy dzierżawca płaci czynsz dzierżawny? 6. Kto obiecał czynsz  
dzierżawny? i 7. Adres doktora kupującego? 8. On oferował za  
całość gruntu?

Po otrzymaniu odpisu od Pana, mogę wiedzieć jak dalej postępować.  
Jeszcze jest jedna sprawa mocno drażliwa. Wona brata Paniektwo  
dopuszcza się podobno wiarołomstwa. Gdy urodziło się jej troje  
dzieci już no wyjeździ brata Pana do Ameryki.

Miech się Pan zapyta dobrego adwokata czy możliwe jest odbranie  
jej gruntu z powodu wiarołomstwa.

Miech mi Pan wszystko dokładnie opisze i odpowie na wszystkie  
pytania bo to jest rzecz bardzo ważna. I również miech Pan nie  
odwzórczy z odpisaniem listu lecz zawsze miech mi Pan odpisze.

Zresztą się z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 19-go grudnia 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Przekażcie przygotowywać pełnomocnictwo jakie ma być posłane do Polski a tymczasem brakuje mi niektórych informacji a które muszą koniecznie mieć

Proszę napisać na tym liście odpowiedź:

1. Imię i nazwisko panienkiefony J. Jeżewskiego.

.....

2. Kiedy J. Jeżewski do Ameryki przyjechał?

.....

3. Jaki wiek są dzieci żony Jeżewskiego i jak one są stare?

.....

4. Czy Jan Jeżewski umie się podpisać?.....

Po otrzymaniu tych informacji zaraz pełnomocnictwo przygotuję.

Z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 10-go września, 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, New York.

szanowny Panie:

Otrzymałem list Pana jak również list ten drugi od adwokata z Płocka. Podług tego listu to już żona p. Jeżewskiego zaciągnęła dług 3 tysiące złotych na grunty p. Jeżewskiego.

Adwokat pisze że można ten dług wykreślić gdyż żona p. Jeżewskiego musiałaby udowodnić że wniosła ze swym poślubiem lub wianem taką sumę.

Dalej jeżeli żona p. Jeżewskiego poszukała sobie troje dzieci to jeżeli nie odrzuciła. Jeżeli nie zaprotestował przeciwko temu w dwa latach kiedy się o ten dług daje, to one również mają prawo do dłużnika jako jego dzieci i mają prawo do majątku po nim.

Adwokat żąda 50 dolarów za tą sprawę. My nie możemy wykładać tak dużej sumy z naszej kieszonki i bronić majątku i honoru p. Jeżewskiego zasług i pieniędzy. Dlatego jeżeli p. Jeżewski chce obniż dług 3 tysiące złotych i jeżeli nie chce wianować córki która nie jest jego córką to niech nadesle dla adwokata na nasze ręce sumę 150. a my wyślemy adwokatowi i powiemy co jak ma dalej robić.

Inny rady nie ma naszen zdaniem. Nasz reprezentant z Warszawy chciałby pojechać tam do Płocka te koszty jego więcej wynosiłyby jak 150. Nicem więc Pan porozumie się w tej sprawie z Panem Jeżewskim. Nadmieniamy jeszcze że my jeszcze w zeszły tydzień napisaliśmy listy do Polski w sprawie sprzedaży gruntu nie wiedząc że tam jest kłopot z córką i żoną. Oczekujemy odpowiedzi i kreślimy się z szacunkiem.

CHICOPPEE BANKERS CORPORATION

.....  
Prezes i Notariusz Publiczny.



Dnia 29-go listopada 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie:-

Otrzymałem tutaj list od adwokata z Płocka  
p. Tadeusza Furowskiego który to list dla informacji załączam,  
a który po przeczytaniu proszę mi zwrócić.

Ctóż adwokat pisze że on gotów prowadzić na kredyt  
sprawę naszego klienta p. Jeżewskiego lecz po wygraniu  
sprawy żąda on pokrycia wykozonych kosztów i 20 procent  
czyli 1/5 części sumy otrzymanej za sprzedany grunt.

Niech Pan porozumie się z p. Jeżewskim czy on na to  
się zgodza, i proszę mi o tem napisać. Jeżeli p. Jeżewski  
na to się nie zgodzi, to nam nic innego nie wypada czynić  
jak tylko szukać tańszego adwokata.

Kreślę się z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 26-go października 1938 roku.

W. Pan Tadeusz Wacław Kurowski,  
ulica Kościuszki 8, M. 1.  
Płock, Woj. Warszawskie, Poland.

Wielożny Panie.

Sprawa: Hieronima Jeżewskiego.

Klient ósmy Hieronim Jeżewski którego adres jest 410 Rest Mates  
st., Rest Mates, M. 1, którego interesy tutaj reprezentuję, doręczył  
mi list W. Pana z dnia 19 sierpnia b.r.

Ja podałem list dnia 3 września b.r. do brata klienta p. Andrzeja  
Jeżewskiego w sprawie tej kli. i w tym poruszałem sprawie sprzedaży  
gruntu jakim wolsze klient mógł się zająć. O dnia jednego dzisiejszego  
nie miałem już list od pana dnia 19 sierpnia z listem mojego przedstawika W. Pana  
p. Andrzeja Jeżewskiego.

Klient ósmy ma obecnie najważniejszy cel zrealizować cały swój majątek i  
 pieniężne rzeczywiście chce sprzedać co do czego. Ponieważ jest ten dług na  
gruncie klienta zaciągnięty nieprawnie przez jego żonę wiele potrzeba dłuż  
ten sądownie skreślić gdyż klient mózg nie poczuwa się do obojęzku płacić  
długi za zięrokomu żonę. Należy więc dążyć do odalenia dłużu i sprzedaży  
całego majątku a tym klient ósmy będzie miał wszelkie możliwości u siebie to  
sprawa będzie sfinalizowana.

W. Pan pisze o nadanie plenipotencji o sumie kwoty 50 zł. Klient moj  
chętnie przysiąć leżeliem plenipotencję lecz 50 zł. przysiąć nie może  
gdyż dłuższy czas nie pracuje o szczegółowe pieniężne dawno mu się rozeszły.  
Gdyby jednak brat klienta wyżożył ze swoj kieszoni portfelny gotówkę to mogł  
by siebie odebrać co do centa gdy dojdzie do sprzedaży gruntu.

Proszę o proszę o wezwanie do swoj biura p. Andrzeja  
Jeżewskiego brata mojego klienta, i proszę wpisnie z nim sprawę omówić w myśl  
życzeń mojego klienta.

Następnie proszę o przygotowanie plenipotencji i przesłanie jej do pod  
pisu na moj adres razem z relacją opisującą cały te z rynku. Oczekując  
rychłej odpowiedzi, kreszę się z szacunkiem.

.....  
Notariusz Publiczny.



Dnia 26-go września 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, N.Y.

Szanowny Panie:

List od Pana otrzymaliśmy i będziemy jakos' starać się aby w dniu 26.10.38 roku przekazać Państwu tego.

Nazwiskiem zdaniem to Pan również jako znajomy o. Jeżewskiego powinien mu dopomóż, przynajmniej niejną kwotę.

Potwierdzamy, że otrzymaliśmy od Państwa w dniu 26-go września 1938 roku list o której mowa powyżej, z pieczęciami takimi, jak wyżej podane i podpisem o. Jeżewskiego. Z pieczęciami takimi, o którym mowa, ale o której mowa nie mamy, a mamy o której mowa, to jest o której mowa. O. Jeżewskiego powinien przysłać do nas te 10 dol. na ten certyfikat.

Młatego niech Pan okale się prawdziwym przejcieciem o. Jeżewskiego i pozwoli Panie, abyśmy otrzymali te 10 dol. równe kwantymalnym to my swoje oświadczenie o Panie rozmieś swoje dostanie.

Kreslimy się z szacunkiem,

CHICAGO BANKERS CORPORATION

.....  
Prezes i Notariusz Publiczny.



Dnia 26-go października 1938 roku.

Mr. John Len,  
225 W. Division St.,  
Syracuse, New York.

Szanowny Panie Len:-

Uprzejmie donosimy Panu iż list Paniski oraz Money Order na sumę \$10. otrzymaliśmy za co Panu dziękujemy i podziwiamy Pana iż rzeczywiście Pan jest szczerym i dobrym przyjacielem p. Jeżewskiego skoro tak gorąco jego sprawą się zajmuje.

My również z naszej strony zajmujemy się sprawą pana Jeżewskiego i jak tylko listy otrzymamy z Polski zaraz o tem napiszemy Panu a Pan poinformuje o tem pana Jeżewskiego.

Dlatego prosimy nie obawiać się gdyż my sprawy obie dobrze pilnujemy.

Kreslimy się z szacunkiem,

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....  
Prezes i Notariusz Publiczny.



Theronine  
Lewinski  
419 Carter Ct. Syracuse, N.Y.

